

# WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 73

Dodatek tygodniowy do Nr. 8342 z dnia 4 grudnia 1927.  
pod redakcją Narcyza Süssermanna.

## Błędy dobrej instytucji.

MIEJSKI KOMITET WF, JEGO SKŁAD I BUDŻET.

Artykuł poniższy otrzymaliśmy od osobistość, zajmującej czołowe miejsce w naszym życiu sportowym. Uwagi te zamieszczamy jako dyskusyjne. — Red.).

Lwów, 3. grudnia.

Opublikowany niedawno program prac Miejskiego Komitetu WF. i PW. wywołał pewne komentarze i zarzuty, świadczące w każdym razie o tem, że opinia publiczna docenia wartość tej instytucji. Jej utworzenie przypada na chwilę, gdy inicjatywa w wych. fizycznym wypada z rąk klubów, gdy więc potrzebniejsze niż kiedykolwiek stało się powstanie ciała, któreby potrafiło objąć ogólny kierunek pracy i nierniej — **uzdrowić stosunki.**

Sytuacja pod wieloma względami przypomina współczesny horyzont polityczny. Rolę stronnictw odgrywiają kluby; dla tych i tamtych interes publiczny często ustępuje miejsca **ciasnemu egoizmowi**, współpraca — wzajemnej walce. Rzeczą Komitetu będzie uczynić wychowanie fizyczne **bezpартyjnym**, przejść do porządku dziennego nad patryjotyzmem dresów przypomnieć, że **jest idea wyższa i większa**, niż dyplomacja klubowych prezesów i polityka wydziałowych dyplomatów.

Z tego powodu nie podzielamy ubolewań, wyrażanych z pewnej strony dlatego, że t. zw. **klucz klubowy nie został uwzględniony** przy zesławianiu Komitetu. Przeciwnie, uważamy to pominięcie „zasady parlamentarnej“ za dobry horoskop na przyszłość. **Dla klubów niema miejsca w Komitecie**; musi tu rozstrzygać dobór ludzi niekrepowany niczem, prócz ich **osobistych kwalifikacji.**

Zasady tej jednak **nie utrzymano** i należy obawiać się, czy ów błąd nie okaże się w skutkach szkodliwy. W szczególności przyjęto mimo wszystko system reprezentacji korporatywnej (szkolnictwo, poszczególne organizacje, działy sportu). Pewne dziedziny uwzględniono, nawet bardzo silnie, **inne pominięto.** I to nie kluby, lecz **wielkie gałęzie sportu**, że wymienimy sporty zimowe, tenis, pływactwo, atletykę.

**Dobór osób nasuwa również sporo zastrzeżeń.** Obok w pełnym tego słowa znaczeniu kompetentnych, lub bodaj reprezentujących statutowo (niekoniecznie fachowo) zainteresowane instytucje, spotykamy osobistość, których powołanie ołacza mgła tajemnicy. Możliwe, że ludzie ci, pełni najlepszych chęci i ocierając się o zagadnienia sportowe, pragnęli na posiedzeniach Komitetu poznać je bliżej. Trudnoby im zabraniać tej nauki, gdy by nie zajmowali miejsca innym. A

tych, **pominiętych i niewątpliwie pominiętych ze szkodą dla Komitetu, jest wielu.** Nie wymieniamy nazwisk; ci, którzy znają skład Komitetu i listę weteranów lwowskiego sportu, wiedzą, o kogo chodzi.

Wreszcie nie może przyczynić się do propagandy prac Komitetu fakt, że — skoro kompletowano go według klucza korporatywnego — zlekceważono prasę sportową. Powołani bowiem ad personam dwaj dziennikarze sportowi, reprezentują z natury rzeczy tylko — dwa organy prasowe, bez upoważnienia i **bez odpowiedzialności** za resztę.

Nie chodzi tu o ambicje osobiste, które przy poważnej i trudnej linii prac Komitetu znalazłyby najmniej pola do popisu. Chodzi o logikę, o to, by działalność Komitetu nie napotykała na dysonanse i trudności, niepotrzebne zgoła i łatwe do uniknięcia.

Wypada zaznaczyć, że skład Komitetu został zaproponowany przez poprzedni Zarząd miasta.

Co do programu Komitetu — zwrócić uwagę na dwie niewłaściwości. Jedna — to zamierzone **inwestycje na torze saneczkowym** (droga Kisielki). Pomijając położenie tego toru, niezmiernie dalekie od wszystkich punktów miasta należy pamiętać, że mimo wkładów pozostanie on takim, jakim go czyni konfiguracja terenu — złym.

Ostry, psujący szybkość zakręt, silny spadek przy małej długości i brak wygodnej drogi powrotnej — wszystko to nakazywało raczej wyszukać wśród wielu idealnych terenów najbliższej okolicy Lwowa **miejsce odpowiedniejsze** i tam poczynić inwestycje, któreby trwale i **wzorowo rozwiązały zagadnienie saneczkarskie** naszego miasta.

Druga uwaga dotyczy pływalni. Komitet, przyznając, że jest ona rzeczą konieczną, **odłożył ją do przyszłego budżetu.** Równocześnie przeznaczył 20.000 zł. na rzecz boisk. Tymczasem pływalnica jest **pilniejsza**, bo boisk jest ilość jeśli nie dostateczna, to znaczna. Sam Komitet przyznaje, że stoją one pustką. I wreszcie 20.000 — kwota na pływalnica poważna, **jest niczem, gdy ją się rozdzieli na „budowę stadionu, boisk, skoczni i TZR“.** Wogóle Komitet, dysponując budżetem, dość szczupłym, **rozdrobniał go na tyle celów, że żaden z nich nie zostanie osiągnięty.** Ani 20 karabinów nie pomoże akcji p. w., ani 30 par „nart nie ocali narciarstwa, ani „umundurowanie“ za 6000 zł. nie zbawi nikogo. Zamiast pełny strumień skierować w miejsce najważniejsze, rozdrobiono go na „szczypty“. A to jest **sprzeczne z zasadą zdrowej i owocnej gospodarki.** E.

## Dziś i jutro konkursy hipiczne.

ZGŁOSZENIA NAPŁYNEŁY BARDZO LICZNIE.

Lwów, 3. grudnia

Stosownie do zapowiedzi odbędzie się w dniu dzisiejszym tj. w sobotę i w niedzielę, każdorazowo o godz. 16, **konkursy hipiczne** w Oddziale konnym Sokoła-Macierzy przy ul. Cetnarowskiej.

**W pierwszym dniu konkursy hipiczne** w Oddziale konkursu otwarcia dla koni, które nigdzie **żadnej nagrody nie wzięły**, konkurs dla pań 8 przeszk. 1 m. wys.,/konkurs 1 m. 10 wys. otwarty dla wszystkich koni.

**W drugim dniu konkursów:** konkurs 1.05 wys. dla koni, które nagrody nie wzięły ani w podobnym konkursie, ani też we wyższym (jako konsekwentnie przeprowadzony dalszy etap konkursu otwarcia), konkurs pocieszenia dla pań, konkurs 1 m. 20 wys. otwarty dla wszystkich koni. Przeszkody zupełnie nowe i urozmaicone.

Dotąd zgłosili udział pp. oficerowie z **14 p. ul.**, przyczem dodać należy, że duża ilość zgłoszeń już wska-

zuje na intensywnie podjętą pracę w pułku, która napewno wyda pożądane dla sportu rezultaty, **13 DAK**, bardzo popularny we Lwowie, **6 p. strzelców konnych** z Żółkwi przysyła sympatyczną reprezentację w osobach por. Konopki, Szostakiewicza i ppor. Pałki, oraz 4 konie, świetny w stylu rtm. Miłtraszewski na 2 koniach, mjr. Komorowski ogromnie popularny i b. zasłużony na torach wyścigowych, zaprezentuje na konkursach swoją „Prawnuczkę“, wreszcie poważny konkurent p. Leon Krzeczunowicz staje na fenomenalnej „Taubicy“ — w końcu nadmienić należy, że napływają jeszcze dalsze zgłoszenia i prawdopodobnie jeździć także będzie **drżyna 6 DAK i 10 DAK**, jako bardzo groźni konkurenci. Z powyższego zatem wynika, że zawody będą bardzo ciekawe i emocjonujące.

Dalszą rękomię udania się zawodów stanowi fakt, że wszystkimi przygotowaniem kieruje osobiście b. zasłużony na niwie sportów hipicznych i gosp. toru p. **Tadysz Florjań-**

ski, który dla zapoznania szerszego ogółu z istotą zawodów, specjalnie en miniature przygotował przeszkody, składające się na parcours konkursowe — które przez grzeczność p. Wronskiego umieszczone w oknach wystawowych tej firmy, pouczą laika o treści zawodów.

Dojazd tramwajami prawie że **pod sam tor konkursowy**, też powinien przyczynić się do wzmożonej frekwencji.

Dr. Wa. K.

## Lwów otrzymuje trzeci tor ślizgawkowy.

Lwów, 3. grudnia

Lyżwiarstwo uzyskuje w roku bieżącym we Lwowie tak dogodne warunki, że byłoby wprost skandalem, gdyby nie ruszyło w sezonie z marcowego punktu i nie wysunęło się w Polsce na czołowe miejsce.

Rzesze lyżwiarów przyjął z niekłamną radością wiadomość, że obok LTS i Pogoni otwiera **również i 40 pp. własny tor lyżwiarów na Pohulance**, odpowiadający wszelkim wymogom. Tak więc prawie **wszystkie dzielnice Lwowa**, uzyskują możliwość korzystania ze sportu lodowego, zasługującego ze względu na swe **wielkie walory** na jak najszerze uwzględnienie. Spodziewany się, że mieszkańcy grodu naszego skorzystają z dogodnej sposobności i z chwilą nastania mrozów **wszystkie trzy tory** zapełnią się żądną przyjemności zimowych publicznością. Otwarcie trzeciego toru wywrze też **nadzwyczaj dotąd wpływ na rozwój hokeju lodowego**, który uzyskuje jeszcze jedno miejsce do ćwiczeń i rozgrywek.

Tor 40 pp. będzie we Lwowie największym, obejmuje bowiem 10.000 m. kwadr. Obwód 390-cio metrowy, umożliwi urządzenie zawodów w jeździe szybkiej. Oświetlenie zainstalowane zostało za pomocą **9 ogromnych lamp**, dających razem światła o sile około **9000 świec.** Duża, murowana szatnia, doskonale ogrzewana i wygodnie urządzona, zapewnia całkowitą wygodę. Tani bufet, codziennie koncert orkiestry wojskowej, nadzwyczaj wygodne połączenie tramwajowe (3. G. 7), dojeżdżenie do ślizgawki oświetlone i wygodne (3 minuty od przystanku tramwajowego) **uzupełnia wartość ślizgawki.** Na uwagę zasługują ceny wstępu. Ceny te są **niższe od 50 do 30 proc.** od cen na innych ślizgawkach.

**Ceny sezonowe** ustalono następująco: dla osób cywilnych 18 zł., dla uczniów i wojskowych 12 zł., dla przypisobianych wojsk. 10 zł. Karta opieki bez prawa ślizg. 6 zł. Sezonówki nabywać można codziennie **w kancelarii pułkowej 40 pp.**, ulica Piotra i Pawła l. 28, od godz. 15 do 19 (3 do 7).

# Szanse naszych szermierzy w najbliższej Olimpiadzie.

JAK TO BYŁO W PARYŻU? — FAŁSZYWA KALKULACJA. — PESYMYSTYCZNE HOROSKOPY.

Lwów 3. grudnia.

Polska brała dotychczas udział w szermierce na Olimpiadzie paryskiej i w walkach eliminacyjnych drużynowych na szable była na ostatnim miejscu z 14-tu narodowości, biorących udział w turnieju. Drużyna nasza poniosła wów czas w dwu spotkaniach 28 klęsk (na 32 możliwych). Następnie drużynami były drużyna angielska i grecka z 24 klęskami każda. Pokonali nas Holendrzy i Amerykanie; Amerykanie odpadli następnie w 2-giej eliminacji, Holendrzy doszli do finału zajmując 3 miejsce. Od tego czasu mieliśmy spotkania drużynowe międzynarodowe z Czechosłowacją i z Rumunją. Po uprzedniej klęsce ostatnie spotkanie z Czechosłowacją w czerwcu b. r. dalo naszej drużynie zwycięstwo w szabli w stosunku 9—7. Spotkanie z Rumunją w szabli przed niedawnym czasem we Lwowie przegraliśmy z honorem. Poza to szermierze nasi nie zajęli żadnego miejsca w szabli na żadnym z zagranicznych turniejów.

W „Stadjonie“ z czerwca b. r. ukazał się artykuł p. A. Papée'go, jednego z czołowych polskich szermierzy, w którym tenże, opierając się na pobiciu drużyny czeskiej stwierdza, iż „jest parę drużyn w Europie, które pobić musimy i jest parę, które pobić możemy“, oraz uważa, że szanse naszej drużyny na najbliższej Olimpiadzie będą znacznie większe niż na paryskiej.

Przykro mi stwierdzić, że zdania tego nie podzielam. Pobicia drużyny bzeskiej nie uważam za pobierz gdyż drużyna ta — co musimy sobie otwarcie powiedzieć — nie była drużyną olimpijską. Olimpijską drużynę czeską w szabli składają pp. Dvorzak, Svoreczik, Lada, Oppl, Jungmann, Barta, Lada, Józef Vavra. Drużyna pokonana przez naszą w Pradze, składała się z pp. Hruczizka, Beznoski, Pfeiffera i Zdenka Vavry, to znaczy nie było w niej ani jednego członka czeskiej drużyny olimpijskiej. Gdy weźmiemy ponadto pod uwagę, że w mistrzostwie Czech w szabli p. Hruczizka był piątym, p. Beznoska trzecim, a pp. Pfeiffer i Zdenko Vavra bez miejsca, musimy nabrać przekonania, że drużyna nasza miała do czynienia z typowym „drugim kompletem“. Zwycięstwo więc nasze jest wprawdzie kompromitującym dla czeskiego kapitana sportowego, który zbytnio zlekceważył uprzednio pobitą drużynę polską, nie stanowi jednak wykładnika stosunku siły obu drużyn. Drużyna olimpijska czeska będzie zdaje się tą drużyną, która nas „będzie musiała pobić“.

Pozostają do wyszukania te, które my „pobić musimy“. I to jest dla mnie zagadką, czy P. Papée myślał pod tem pp. Seligmana, Brookfielda, Corble'a, Hammonda, Kershawa; Marsha, Martina, Sherriffa szablówą drużynę mglistego i dumnego Albionu, czy też może synów słonecznej Grecji, potomków Achillesa pp. Georgiadesa, Triantafillakosa, Nikopolulosa, Skotidasa, Kocjasa, Charamisasa, Botassisa i Ekonomu. Obie te drużyny odegrały na ostatniej O-

limpiadzie jednak rolę lepszą od naszej i nie mamy żadnych, ale to żadnych pozytywnych danych, by sądzić, że nie poszły one naprzód w sporcie o tyle przynajmniej, o ile poszła w nim naprzód nasza drużyna.

Pozostawały by narodowości, które w paryskiej Olimpiadzie nie brały udziału. I tu od razu spotykamy Austriaków i Niemców. Przypuszczam, że obie te drużyny nie są z tych, które „pobić musimy lub możemy“, zważywszy wysoki poziom szermierki w obu tych krajach, a specjalnie w Austrii. Trudno więc będzie znaleźć dla nas ofiarnego kózła.

— Ach, że też ta Litwa lub Estonia nie ma drużyny szablowej.

Po raz drugi już przychodzi mi

grać rolę kruka, w obec iluzji naszych czołowych szermierzy. Przed Olimpiadą paryską był to p. Winkler, który w szeregu artykułów, wyraził sobie drogę od polskiej granicy aż do Paryża przeciwnikami, których chciał pokonać, a po powrocie smętnie przyznał mi rację, utyskując, że specjalnie Amerykanie „bardzo mocno“ bili. Obym tym razem racji nie miał, i oby i ci, których „musimy“, i ci, których „możemy“ pobić, nie dali nam „lupnia“, jak mawiał znamienity szermierz Imci Pan Zagłoba.

Dlaczego tak jednak jest, dlaczego nasze drużyny bite są prawie wszędzie gdzie tylko się pokażą, postaram się wyjaśnić w następnym artykule.

Inż. W. Mańkowski.

## Z przygotowań narciarskich,

GO ZAPOWIADA POGOŃ?

Lwów, 2. grudnia.

Sekcja Narciarska L. K. S. Pogoń organizuje kursy narciarskie dla dorosłych i młodzieży pod kierownictwem kpt. sport. p. Prugara. Kurs dla dorosłych rozpoczyna się 5 grudnia br., kurs dla młodzieży rozpoczyna się 10 grudnia br. Bliższych informacji udziela Sekretariat Sekcji: Nabelaka 31, II. p. w poniedziałki od 4 do 5. We wtorki i piątki od godz. 7—8-mej wiecz. w sali gimn. szkoły im. Stawicza (róg Podwale i Skanlikowskiej) odbywają się lekcje gimn., prowadzone przez p. por. Barana. Na lekcje te obowiązani są uczęszczać bezwarunkowo wszyscy czynni członkowie Sekcji, z wyjątkiem zawodników biorących udział w Ośrodku przedolimpijskim.

Członkowie Sekcji posiadający legitymacje P. Z. N-u (czarne) powinni nadejść do dnia 10 grudnia br. złożyć je wraz z kwotą 2 zł. 50 gr. celem uzyskania prolongaty, w przeciwnym bowiem razie nie będą mogli korzystać ze zniżek kolejowych w bieżącym sezonie (stosownie do komunikatu PZN Nr. 5/27, pkt 4). Wskładki członkowskie winne być bezwzględnie uszczone do dnia 5 grudnia br. na ręce skarbnika (p. Portha Józefa, Lwów, ul. Ochronek 4) lub sekretarza (Nabelaka 31). Wycieczki, urządzone przez członków Sekcji, muszą być zgłaszane co najmniej na 24 godzin naprzód u kpt. sportowego p. Prugara, ul. Sipińskiego 7. Uchylający się od powyższego nie będą mogli korzystać

ze schroniska Sekcji w Tuchli. Zwraca się uwagę, że we wspólnych wycieczkach Sekcji mogą uczestniczyć tylko ci, którzy wykażą się świadectwem ukończenia wymienionego w punkcie 1) kursu narciarskiego.

### ZE SEKCJI NARCIARSKIEJ CZARNYCH.

28 listopada odbyło się walne zgromadzenie sekcji narciarskiej Czarnych. Po sprawozdaniu ustępującego Zarządu wybrano nowy wydział w następującym składzie: prezes: Antoni Uwierca; wiceprezesi: dyr. A. Bischof, mjr. Dyboski, dr. Z. Rucker, przewodnik prof. Markowski, sekretarz i skarbnik Stobiecki, kapitan sportowy gospodarz Sz. Witkowski; członkowie: inż. Dudryk, inż. Zboril, dr. Rappaport, J. Walczak, J. Jarzyna, L. Pawłowski.

S. N. Czarnych zapewniła sobie w roku bieżącym szereg kwater w Sławsku, z których korzystać będzie obok członków również i młodzież szkolna.

4 bm otwarty zostaje w Sławsku kurs dla początkujących i zaawansowanych narciarzy. Zgłoszenia przyjmuje p. S. Witkowski w sobotę w pościagu do Sławska. Kurs odbywać się będą każdej niedzieli w Sławsku, o ile zgłosi się odpowiednia ilość uczestników i będą odpowiednie warunki śniegowe. Zgłoszenia oraz zamawianie kwater uskutecznić należy w poniedziałki i czwartki w sekretariacie klubu (ul. Rutowskiego 8) między 7—8 wieczorem.

## Trzy Olimpiady piłkarskie.

A MOŻE JESZCZE KTO?

Rok 1928 przynosi nam — jak wiadomo — IX. Olimpiadę, w której ramy wchodzi również igrzyska piłkarskie. Sprawa odszkodowań, przyznanych przez Komitet Olimpijski piłkarzom, wywołała pewien ferment, z którego skorzystała chcą osoby trzecie.

W ostatnich czasach pojawiła się w prasie wiadomość, że Czechy organizują igrzyska słowiańskie z udziałem Polski, Jugosławii i Bułgarii. Plan ten jest bardzo realny, tembardziej, że projektodawcy przewidują termin rozgrywek na jesień, co nie kolidowałoby z turniejem amsterdamskim.

Inaczej przedstawiają sobie sprawę Węgrzy. Węgierski Zw. Amatorski nosi się podobno z zamiarem zorganizowania już na wiosnę 1928 roku igrzysk amatorskich w Budapeszcie. Wieści lansowane z Budapesztu są bardzo prawdopodobne, gdyż Węgrzy wykorzystują obecnie każdą sposobność, by zwrócić na siebie uwagę. Za wszystkimi ich imprezami kryją się cele polityczno-propagandowe.

Każdy powinien zostać członkiem L. O. P. P.

## Komunikat LZOH Nr. 2.

Lwów, 3. grudnia.

P. I.: Niniejszym zawiadamiam się wszystkie Kluby oraz Stowarzyszenia sportowe LOZHA, że oficjalnym organem LOZHA jest „Gazeta Poranna“, gdzie zamieszczane będą wszelkie zarządzenia, odnoszące się do klubów, jak i samego Związku.

P. II.: Stosownie do uchwały LOZHA L. III/VII, rozlosowano rozgrywki o Mistrzostwo Lwowskiego Okręgu w następującym porządku: I. para Czarni—Lechja; II. para LTL—Pogoń. III. para Pogoń—Lechja.

Klasa A, Kluby na pierwszym miejscu są gospodarzami. Przypuszczalne terminy 17 — 18 — 25 — 26 grudnia br.

W klasie B — LTL—Pogoń rez., Hasmona — AZS., AZS. — Pogoń rez.; LTL. — Hasmona, Hasmona—Pogoń, LTL. — AZS.

P. 3.: Uchwałą Zarządu LOZHA z dnia 29 listopada br. L. III/VII W., powołano do komisji rewizyjnej: pp. inż. Ucharskiego, dra Mazara Bolesława, Strzeleckiego Jana, do sądu rozjemczego: inż. Kikiewicza Romana, dra Zajęca oraz dra Steisla.

P. 4.: Przypomina się Klubom ułatwienie p. 1. komunikatu Nr. I.

P. 5.: Kluby oraz stowarzyszenia sportowe, mające w łonie swoim sekcje hokeja na lodzie, a dotychczas nie zgłoszone w LOZHA, winne zgłosić przystąpienie w jak najbliższym czasie. Prezes: Bystrzonowski Kazimierz. Sekretarz honorowy: Blicharski Tadeusz.

## Kronika.

DO P. T. Klubów! Z nastaniem sezonu zimowego zasypywani jesteśmy najrozmaitszymi komunikatami. Świadczą one o wprawdzie o sprawnej pracy sekretariatów, dla redakcji jednak stanowią poważne utrudnienia, ponieważ wobec nawału materiału stale walczymy z brakiem miejsca. Zwracamy się zatem do klubów i organizacji sportowych, by komunikaty swe ograniczały do minimum, by dotyczyły one istotnych zdarzeń interesujących cały ogół sportowy, a nie kilka członków klubu. Zaznaczamy, że w żadnym wypadku nie będziemy zamieszczać ogłoszeń o dancinгах i t. p. imprezach rozrywkowych. Z całą gotowością natomiast otwieramy szpalty dla zawiadomień o imprezach sportowych, otwarciu kursów, walnych zgromadzeniach. Chętnie powitamy również informacje, dotyczące się personalnych zmian, planów i t. p. W celu ułatwienia klubom pracy w tym kierunku zadowolimy się wiadomościami telefonicznymi, które kierować należy pod nr. 15 w godzinach 11—12 przed południem. Podkreślamy przytem, że zainteresowanie nasze sięga poza kluby piłkarskie i klasę A!

Doroczny sejmik piłkarski. Walne Zgromadzenie LZOPN-u odbędzie się 6. i 7. stycznia 1928. Lokal i godzina otwarcia w. zgrom. podane zostaną później.

Doroczne Walne Zgromadzenie Ż. K. S. Hasmonei odbędzie się w niedzielę dnia 4. bm.

### WISŁA CZY S. V. FÜRTH?

Lwów, 3. grudnia.

Krakowskie pisma podały, że Wisła zaproszono została na Boże Narodzenie przez Sławię do Pragi. Wedle informacji pism praskich gra Slavia 26. grudnia z S. V. Fürth we Fürth, a więc poza Pragą?